



BĘBNY DO TUSZEK XL TO ELASTYCZNY DZIEŃ PRACY

Dwa nowe bębny XL Jasopels pozwoliły Torbenowi Madsenowi na dużą większą elastyczność, niż miał do tej pory – natomiast nowa maszyna do mierzenia przyniosła wiele korzyści, jeśli chodzi o wybór samców hodowlanych.

Torben Madsen jest prężnym przedsiębiorcą, który w ciągu 20 lat rozwinął swoją fermę do wielkości 18.000 samic. Równolegle prowadzi on razem ze swoim byłym pracownikiem fermę o wielkości 7.000 samic.

– Naszym wspólnym celem jest produkcja doskonałych skór oraz sprzedaż dużej ilości zwierząt hodowlanych. W ciągu całego procesu stawiamy przede wszystkim na wysoką jakość, a to wymaga od nas odpowiedniego sprzętu oraz partnerów, na których zawsze możemy liczyć – twierdzi Torben Mink, właściciel fermy TM Mink.

Dzięki bębnom XL oszczędzamy pieniądze

Na fermie TM Mink sprzedano w minionym sezonie 25.000 zwierząt hodowlanych i oskórowano 100.000. Tak duża ilość zwierząt oznaczała, że jeszcze dwa lata temu trzeba było pracować od rana do wieczora z powodu małej pojemności bębnów.

– Właśnie dlatego podjęliśmy w zeszłym roku decyzję o zakupie bębnów XL Jasopels i okazały się one bardzo pomocne. Teraz możemy zacząć proces skórowania o godzinie 14.00, a o 16.00 już kończymy – opowiada Torben Madsen.

Możemy lepiej rozplanować dzień pracy, ponieważ każdy z bębnów mieści ok. 300 zwierząt na raz.

– Niezależnie od sposobu liczenia, wniosek jest zawsze taki sam: dzięki tym bębnom zaoszczędziliśmy pieniądze – twierdzi Torben Madsen.

Trociny są wsypywane ręcznie, natomiast bębny są zaopatrzone w system odsysania, który skutecznie usuwa brud.

Podział na trzy grupy

W tym sezonie używano po raz pierwszy na fermie TM Mink maszyny do mierzenia firmy Jasopels, która laserowo mierzy długość norek. – Wszystkie nasze zwierzęta są mierzone ponieważ to oczywiste, że warto znać ich długość.

– Kiedy stosuje się tylko kryterium wagi, może okazać się, że jeden samiec ma 51 cm a drugi 46 cm, podczas gdy oba ważą 4 kg. Ten, który ma 51 cm będzie jednak lepszej jakości – twierdzi Torben Madsen.

W sezonie skórowania norki są rozdzielane na trzy grupy, według jakości; jedne są przeznaczone do hodowli, drugie na sprzedaż a jeszcze inne do obróbki.

Lepsze wyniki w hodowli dzięki maszynie do mierzenia

Jeżeli ktoś zdecyduje się na zakup tego urządzenia, niech zleci wykonywanie wszystkich pomiarów tym samym ludziom – radzi Torben Madsen.

– Tylko wyznaczeni pracownicy powinni mierzyć zwierzęta, ponieważ każdy trzyma norki inaczej – zależnie od tego kto dokonuje pomiaru, może powstać różnica 2 cm w wyniku – ocenia hodowca.

Jednocześnie trzeba nastawić się na dodatkową pracę, co zgadza się jednak z filozofią jego przedsiębiorstwa.

– Dzięki maszynie do mierzenia okazało się, że ze 100 samców o wadze 4 kg ok. 5-7 zwierząt zostanie przeznaczonych do hodowli, ponieważ są za krótkie. Wielu farmerów nie uzna tego być może za wystarczający powód do wykonywania pomiarów, ale nie my. Nie prowadzimy przeciętnej fermy. My chcemy robić najlepsze skóry – twierdzi Torben Madsen.

